

# Rottermund, Andrzej

---

## [Panowie Ministrowie, Ekscelencje]

---

Kronika Zamkowa 1-2/59-60, 5-7

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# JUBILEUSZ PROFESORA ANDRZEJA CIECHANOWIECKIEGO

PRZEMÓWIENIA WYGŁOSZONE NA UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZU  
85-LECIA URODZIN PANA PROFESORA ANDRZEJA CIECHANOWIECKIEGO  
W ZAMKU KRÓLEWSKIM W WARSZAWIE W DNIU 5 PAŹDZIERNIKA 2009 R.

*Panowie Ministrowie, Ekscelencje, Szanowni Państwo, a przede wszystkim Dostojny Jubilacie, Drogi Andrzeju.*

*To dla mnie wielki zaszczyt przywitać Państwa w Zamku Królewskim w Warszawie na spotkaniu z okazji jubileuszu Profesora Andrzeja Ciechanowieckiego.*

*Szanowny i Dostojny Jubilacie, Drogi Andrzeju.*

*Ze wzruszeniem, z całego serca składam Ci najserdeczniejsze życzenia w miejscu, które szczególnie wyróżniłeś, które tak wiele Tobie zawdzięcza i z którym tak silnie się związałeś.*

*Chciałbym zacząć od przypomnienia trzech, moim zdaniem doniosłych dla Zamku Królewskiego, wydarzeń, w których odegrałeś rolę najważniejszą. Zrobię to w porządku chronologicznym*

*Chciałbym przypomnieć dzisiaj zorganizowanie przez Ciebie daru rządu Republiki Federalnej Niemiec w 1980 r., dzięki któremu trafiły do zbiorów zamkowych dzieła tak wybitne, jak seria znakomitych marmurowych biustów z początku XVIII w., zdobiąca dzisiaj zamkową Galerię Królewiczowską. Chciałbym przypomnieć rok 1986, kiedy bezbłędnie wykorzystałeś szansę, jaka pojawiła się po ukazaniu się ustawy o fundacjach publicznych. Postanowiłeś wtedy założyć przy Zamku fundację rodzinną, przekazując cały dorobek Twojego kolekcjonerskiego życia polskim muzeom, a przede wszystkim Zamkowi Królewskiemu w Warszawie*

*I jeszcze jedno przypomnienie. Wszyscy wiemy, że rok 1994 zapisał się w dziejach Zamku Królewskiego w Warszawie i Zamku Królewskiego na Wawelu jako rok wielkiego daru Pani Profesor Karoliny Lanckorońskiej dla obu zamków, ale nie wszyscy wiedzą, jak ważną rolę w opiece nad tą kolekcją, kiedy była ona przechowywana w Szwajcarii, odgrywał Profesor Ciechanowiecki i jak ważną rolę odegrał w procesie przekazywania tego daru do Polski*

*Te trzy karty z dziejów Twoich związków z kulturą polską nie wyczerpują nawet w małej części tego, czego dla polskiej kultury dokonałeś. Traktuję je jedynie jako symboliczne zaznaczenie najważniejszych momentów w Twoich relacjach z naszymi instytucjami kultury*

*Dzisiaj obchodzimy na Zamku już piąty Twój jubileusz. Sądzę, że ten dzień usprawiedliwia krótką wędrówkę w przeszłość, by przypomnieć nie tylko związane z tymi jubileuszami, wzruszające dla nas chwile, ale przede wszystkim, aby pokazać i uświadomić nam skalę Twojej działalności, Twoją niezwykłą ofiarność dla Zamku Królewskiego w Warszawie i dla innych instytucji kultury polskiej, ale też przypomnieć osoby, które otaczały Cię szacunkiem i podziwem.*

*W 1984 r. na Twoje 60-lecie ofiarowaliśmy Ci księgę pamiątkową zatytułowaną CURIA MAIOR - Studia z dziejów kultury. Znalazły się w niej rozprawy i artykuły 36 polskich*

historyków sztuki i historyków. Wielu z nich odeszło już od nas, wśród nich ci, którzy na stałe weszli do panteonu nauki i kultury polskiej: Stanisław Lorentz, Aleksander Gieysztor, Jan Białostocki, Lech Kalinowski, Emanuel i Marek Rostworowscy, Jerzy Szablowski, Andrzej Ryszkiewicz, Tadeusz Jaroszewski, Andrzej Fischinger, Tadeusz Chrzanowski, Józef Lepiarczyk, Roman Aftanazy, Marian Kornecki, Jerzy Banach. We wstępie do księgi pisaliśmy: „Zamek Królewski w Warszawie ma powody szczególne, aby wraz z autorami ogłaszanych tu rozpraw złożyć drowi ANDRZEJOWI CIECHANOWIECKIEMU w darze ten zbiór przygotowany na 28 września 1984 r, w sześćdziesięciolecie jego urodzin. Historyk Sztuki i zbieracz dzieł sztuki, organizator wieluform życia sztuki dawnej i mecenas muzeów, patron również sztuki najnowszej, jest on postacią jedyną szacunek, uznanie i sympatie w kraju i za granicą”.

Składaliśmy Ci ten tom rozpraw i artykułów, by wyrazić nasz podziw dla Twego talentu i postawy okazanej także w latach ciężkiej próby, składając Ci podziękę za wszystko, co dla naszego wspólnego ojczyźnego domu uczyniłeś, za Twoje serce i Twój gest. Wtedy to Twoje słowa na Wawelu i w Zamku Królewskim w Warszawie, symbolach europejskiej przeszłości i naszej dawnej potęgi niezawistego państwa, zabrzmiały szczególnie donośnie, a Twoje zobowiązanie do dalszej współpracy z Zamkiem było zapowiedzią decyzji o założeniu fundacji rodzinnej przy Zamku.

Pięć lat później, we wrześniu 1989 r, już w wolnej Polsce, uczciliśmy Twoje 65-lecie zorganizowaniem wystawy Wybór dzieł sztuki polskiej i z Polską związanych ze zbiorów Fundacji imienia Ciechanowieckich. Wystawę urządziliśmy w pałacu Pod Blachą, który od tej chwili stał się w rzeczywistości siedzibą Twojej Fundacji. Profesor Aleksander Gieysztor, ówczesny dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie i Twój, Andrzej, przyjaciel, jakże trafnie napisał w katalogu tej ekspozycji: „Każdy bez mała kąt w Zamku nosi dziś piętno zbiorów Andrzeja Ciechanowieckiego. Idąc Pokojami Dworskimi w przyziemiu, pokojami, które przypominają nam polski styl życia w końcu XVI i pierwszej połowie XVII wieku, raz po raz pojawia się dzieło malarskie lub sztuki zdobniczej bądź przysłane do Fundacji na Zamek, bądź przezeń odszukane w świecie i niemającym trudem zapośredniczone, by tu trafiły. Podobnie było też na pierwszym piętrze, a dzisiaj jest też na drugim”.

W dniu Twojego 70-lecia, 28 września 1994 r, otworzyliśmy w pałacu Pod Blachą wystawę Rysunki i akwarele z kolekcji Twojej Fundacji, pokazującą 180 dzieł sztuki. Katalog przygotowali Justyna Guze i Andrzej Dzieciolowski. O wystawie tej, cieszącej się dużym zainteresowaniem publiczności, tak pisała jej autorka: „Wystawa pokazuje zbiór rysunków; ich jednolity i spójny charakter wynika z zamysłu twórcy kolekcji, który za cel stawiał sobie zgromadzenie dzieł artystów polskich, w Polsce działających lub tematycznie z Polską związanych. Dodajmy, że klarowna zasada zbioru, wybrana świadomie i konsekwentnie przestrzegana, pokrewna jest koncepcjom Pierre'a Mariette'a działającego w połowie XVIII wieku, ojca nowoczesnego kolekcjonerstwa rysunków i grafiki”.

Jubileusz Twojego 80-lecia obchodziliśmy przed pięciu laty w tej sali. Rocznica ta była okazją do pokazania obok, w Sali Rady, wybranych darów i depozytów Twojej Fundacji z lat 1989-2004, czyli od czasu wspomnianej wyżej wystawy zorganizowanej we wrześniu 1989 r. Zaprezentowano przeszło sto obiektów: obrazy, rzeźby, rysunki i rzemiosło artystyczne (srebro, tkaniny, szkło i ceramikę). Pokazano m. in. trzy zakupione przez Ciebie dla Fundacji obrazy ze zbiorów Stanisława Augusta, w tym dwa z serii 12 owalnych portretów członków rodziny królewskiej, pochodzące z Pokoju Stotowego Stanisława Augusta w pałacu Łazienkowskim. Wspomnieć należy też o dwóch portierach herbo-

wych Michała Kazimierza Paca, a przede wszystkim o unikatowym medalionie portretowym króla Stanisława Augusta, szafirowej gemmie otoczonej brylantami, wykonanej przez jubilera Jana Regulskiego. Uroczystość wzbogacił koncert z utworami Mozarta i Boccheriniego

Przypominam dzisiaj Twoje poprzednie jubileusze, ponieważ były one dla nas zawsze ważnymi okazjami do podziękowania za to, co dla Zamku zrobiłeś. Były też okazjami do złożenia Ci życzeń spełnienia tego wszystkiego, co każdego roku, każdego miesiąca, każdego dnia stawiasz sobie za cel i do czego z żelazną konsekwencją dążysz. Ten cel najtrafniej sam określiłeś: „ratować zabytki polskie, wchodzić w fundacje kulturalne, szerzyć znajomość naszej artystycznej przeszłości, wyrabiać po świecie miejsca dla Polski...”.

Dostojny Jubilacie, Szanowni Państwo.

Pora na to, by raz jeszcze gorąco i serdecznie podziękować Profesorowi Ciechanowieckiemu za to wszystko, co dla nas zrobił, za wszystkie dzieła sztuki, które dla nas nieustannie od niego płyną, i za ten ostatni dar dla Fundacji, który otrzymaliśmy kilka dni temu, znakomity portret przedstawiający marszałka Stanisława Małachowskiego pędzla Józefa Grassiego i przez malarza sygnowany i datowany w roku 1795.

Dziękujemy za wszystkie informacje o pojawiających się na całym świecie dziełach sztuki z Polską związanych, za wszystkie mądre rady i wskazówki, ale przede wszystkim za to, że obdarowujesz nas codziennie swoją przyjaźnią, i za to, że otaczasz naszą kulturę nieustanną opieką. Życzymy Ci, abyś nadal z dotychczasową pasją zajmował się sprawami polskiej kultury, a zdrowie pozwalało Ci na jak najczęstsze z nami kontakty.

My z kolei zobowiązujemy się nadal opracowywać zbiory fundacyjne i publikować je w formie naukowych katalogów. Wierzimy bowiem, że za pięć lat z okazji Twojego kolejnego jubileuszu otworzymy wystawę obejmującą cały dorobek Twojej Fundacji. Czego Tobie i sobie serdecznie życzymy

prof. Andrzej Rottermund